

Agnieszka Stopińska-Pajak*

EDUKACJA DOROSŁYCH W DRODZE KU ZRÓWNOWAŻONEMU ROZWOJOWI W KONTEKŚCIE WYZWAŃ ANTROPOCENU

ADULT EDUCATION ON THE WAY TOWARDS SUSTAINABLE DEVELOPMENT IN THE CONTEXT OF THE CHALLENGES OF THE ANTHROPOCENE

ABSTRACT: The article addresses current issues regarding anthropocentric changes that we all struggle with. The considerations set out here aim to show that adult education cannot remain indifferent to these challenges and threats. Education, by participating in shaping awareness, competences, but also new practices of everyday life, in which care for the natural and social environment will be their main attribute, bears co-responsibility for their dissemination. Climate and environmental changes ultimately determine all other issues. The task of adult education is not only to raise awareness of threatening factors, but also to provide positive behaviour models and shape a sense of responsibility for our common space, both physical and social. Adult education should reveal mutual connections, recognising the need for joint actions and common care for the environment, building interpersonal relationships not only in the immediate, neighbourhood perspective, but also in the national, international and even global dimension. Adult education can also significantly contribute to the implementation of the sustainable development agenda and all 17 goals contained in European treaties.

KEYWORDS: adult education, Anthropocene, sustainable development, climate change, gender equality.

ABSTRAKT: Artykuł podejmuje aktualną problematykę dotyczącą zmian antropocentrycznych, z którymi borykamy się wszyscy. Rozważania mają na celu ukazanie, iż edukacja dorosłych nie może pozostać obojętna na te wyzwania i zagrożenia. Edukacja, partycypując w kształtowaniu świadomości, kompetencji, ale także nowych praktyk życia codziennego, w których troska o środowisko naturalne oraz społeczne, będzie stanowiła ich główny atrybut, ponosi współodpowiedzialność za ich upowszechnianie. Zmiany klimatyczne, środowiskowe warunkują bowiem wszelkie inne zagadnienia. Zadaniem edukacji dorosłych jest uświadamiać nie tylko zagrożenia, ale dostarczać pozytywnych wzorów zachowań, kształtować poczucie odpowiedzialności za wspólną przestrzeń, zarówno tę fizyczną, jak i społeczną. Unaoczniać wzajemne powiązania, dostrzeganie potrzeb wspólnych działań i wspólnej troski o środowisko, budowanie relacji międzyludzkich nie tylko w perspektywie najbliższej, sąsiedzkiej, ale w wymiarze krajowym, międzynarodowym czy wręcz globalnym. Edukacja dorosłych może też mieć znaczący udział w realizacji programu zrównoważonego rozwoju i to we wszystkich 17 celach zapisanych w traktatach europejskich.

SŁOWA KLUCZOWE: edukacja dorosłych, antropocen, zrównoważony rozwój, zmiany klimatyczne, równość płci.

Wprowadzenie

Antropocen. Pojęcie to jeszcze do niedawna nie funkcjonowało w dyskursie naukowym, pojawiło się na przełomie XX i XXI w. Twórcy pojęcia – amerykański biolog Eugene F. Stoermer oraz holenderski badacz atmosfery Paul J. Crutzen (laureat nagrody Nobla

* Agnieszka Stopińska-Pajak – Akademia WSB, Wydział Nauk Stosowanych, Katedra Pedagogiki; e-mail: astopinska-pajak@wsb.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8631-5825>.

w 1995 r. z chemii) – uznali, iż ze względu na to, że to homo sapiens jako gatunek był siłą sprawczą zmian o znaczeniu geologicznym, obecną epokę geologiczną należy nazwać antropoceniem – epoką człowieka (Bińczyk, 2018: 13-15). Według Crutzena antropocen rozpoczął się 200 lat temu, a za symbol tego początku uznał wynalezienie/udoskonalenie silnika parowego przez Jamesa Watta w 1763 r. (opatentowany w 1769 r.). Jednak uczeni nie są zgodni, kiedy rozpoczyna się antropocen, i wskazują różne daty: m.in. rok 1610, co powiązane jest ze zmianami, jakie zaszły na świecie po kolonizacji Ameryki (1492), wśród nich zwłaszcza zmiana stężenia CO₂ i wędrówka gatunków pomiędzy kontynentami, które trwają po dzisiaj, a także – bliżej nas – na lata 50. i 60. XX w., kiedy po serii testów broni jądrowej, którą zapoczątkowały 16 lipca 1945 r. przez USA, zwiększył się promieniotwórczy opad, oraz inne wydarzenia, mniej czy bardziej przekonywujące. Upowszechnienie się tego pojęcia nastąpiło jednak dopiero po roku 2011, kiedy to pojawiło się w czasopiśmie „The Economist”, a przede wszystkim zostało spopularyzowane i stało się głównym pojęciem, wokół którego toczył się dyskurs nad kondycją współczesnego człowieka i jego przyszłości, który w swych dziełach podjął Yuval Noah Harari. Jego książki zostały sprzedane w milionach egzemplarzy, jest cytowany przez znaczące postacie ze świata polityki, nowych technologii, uczonych różnych dyscyplin, a on sam uczestniczy w licznych spotkaniach różnych gremiów.

Różne aspekty antropocenu i jego sposobów konceptualizacji ukazuje bardzo znacząca dla tego tematu publikacja Christophe’a Bonneuila i Jeana-Baptiste’a Fressoz pt. *Szok antropocenu: Ziemia, historia i my*, wydana po francusku w 2013 r. i przetłumaczona na angielski w roku 2016. To ciekawe pod każdym względem studium omawia nie tylko historię środowiska i wskazuje na potrzebę nowej narracji o przeszłości człowieka, ale uzasadniając nazwę antropocenu, z jednej strony eksponuje super moc człowieka jako tego, który stał się wręcz potęgą planetarną (por. Bonneuil i Fressoz, 2016) ale z drugiej strony – pokazuje bezradność człowieka wobec skutków własnej działalności, wreszcie przekonuje o bezzasadności oddzielnego postrzegania przyrody i społeczeństwa. Nie wchodząc w tę dyskusję, jak również w tę odnoszącą się do różnych nazw tej epoki, w której żyjemy, warto zauważyć, iż jest wiele innych konkurencyjnych określeń w zależności od przyjętego kryterium zmian, których doświadczamy, m.in. można wymienić: anglocen (inna propozycja Fressoz), plastikocen, nekrocen i wiele innych, wśród nich często przywoływany i mający sporą literaturę: kapitałocen, która to nazwa według jej zwolenników narzuca też inne postrzeganie człowieka (Moore red., 2021). Niezwykle ciekawą propozycję co do nazwy współczesnej epoki, z równoczesną zmianą perspektywy jej opisu, przedstawia Andrzej Marzec (filozof poznański). Uzasadnia, że należałoby nazwać ją antropocieniem, czyli epoką wstydu. Jego koncepcja zakłada, że należy odejść od antropocentrycznego postrzegania przedmiotów, rzeczy, innych nie-ludzi, wydobyć je z antropocienia i, jak pisze: „pomyśleć o ich rzeczywistych, głęboko

skrywanych cechach” (Marzec, 2021: 28). Człowiek nie jest już miarą wszystkich rzeczy, ma się wycofać w cień (Marzec, 2021: 13). Jak podkreśla Marzec, antropocień nie jest nurtem krytycznym, jego zadaniem jest nawiązać „bliskość z nie-ludzkimi innymi” (Marzec, 2021: 13). Można też przywołać publikację Maksymiliana Chutorańskiego, w której autor opowiada się za nieantropocentryczną pedagogiką (Chutorański, 2020).

Z dotychczasowych rozważań wynika, iż antropocen staje się wyzwaniem nie tylko dla nauk przyrodniczo-fizycznych, ale także dla filozofii, nauk społecznych i humanistycznych, w tym także dla pedagogiki, andragogiki oraz edukacji na wszystkich poziomach i rodzajach. A nawet, jak argumentują niektórzy badacze, może być nowym zwrotem humanistycznym, głównie z powodu konieczności redefinicji człowieka, jego sprawczości i odpowiedzialności (Bińczyk, 2018; Harari, 2018). I chociaż oficjalnie antropocen nie został jeszcze uznany za epokę geologiczną (aczkolwiek uczeni podjęli już stosowne działania w Międzynarodowej Komisji Stratygraficznej o akceptację nowej klasyfikacji i uznanie antropocenu jako epoki geologicznej, po trwającym 12 tysięcy lat epoce holocenu), to jednak pytania o pojęcia, którymi dotąd się posługiwaliśmy, takie jak wolność, odpowiedzialność, natura, rozumienie czasu, historii, ale także, a może i przede wszystkim określenia tego, kim jesteśmy i jacy chcemy być w przyszłości, rozumienia ludzkości (Bińczyk, 2018; Harari, 2018; Marzec, 2022) powinny stanowić przedmiot rozważań i ponownych definicji. To jest wielkie wyzwanie także dla andragogiki i edukacji dorosłych.

Antropocentryczne zmiany jako zagrożenia dla zrównoważonego rozwoju

W naszym kraju problematyka antropocenu właściwie nie przedostała się jeszcze do głównych dyskursów społecznych, publicznych, aczkolwiek pojawia się coraz częściej. Wprawdzie ukazały się publikacje naukowe poświęcone tej problematyce, m.in. można wskazać znakomitą książkę Ewy Bińczyk pt. *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu* (2018), która dostarcza wiedzy o różnych aspektach antropocenu i wyzwaniach, jakie stawia on przed nami, oraz wywiady z Autorką. Warto przywołać tu pracę Dawida Juraszka (łódzkiego pisarza, analityka) *Antropocen dla początkujących* (2020), publikacje dotyczące zmian klimatycznych autorstwa wybitnego fizyka atmosfery Szymona Malinowskiego, (Popkiewicz, Kardaś, Malinowski, 2018) i prowadzącego portal *Nauka o klimacie* przywoływanego już Andrzeja Marca, liczne artykuły Edwina Bendyka i innych publicystów zamieszczane w różnych czasopismach, np. w „Polityce”, „Przekroju”, „Znaku”, „Tygodniku Powszechnym”, a także publikację Tomasza Borejzy pt. *Odwołać katastrofę* (Borejza, 2023). Można byłoby wskazać jeszcze więcej tekstów, które publikowane są na różnych portalach internetowych, jednak nadal antropocen

nie stanowi przedmiotu szerszej debaty, jest mało obecny w dyskursie edukacyjnym, zwłaszcza w kontekście wprowadzenia zmian programowych i interpretacyjnych co do oceny tzw. postępu społecznego.

Wśród różnych wyzwań, jakie przyniósł antropocen, najbardziej wyróżniają się te związane z ekologią, zmianami klimatycznymi i środowiskowymi. Skala zmian, jakie człowiek spowodował, ich intensywność oraz obecność na całej Ziemi, we wszystkich jej zakątkach, nie pozwala już na ich ignorowanie i niedostrzeganie. Uczniowie ze Stockholm Resilience Centre, m.in. z udziałem Johana Rockströma, zajmujący się badaniami nad systemem Ziemi i środowiska, już w 2009 r. określili dziewięć tzw. granic planetarnych, których przekroczenie zagraża stabilności charakterystycznej dla holocenu. Granice te obejmują następujące parametry: zmiana klimatu, warstwa ozonowa, zakwaszenie oceanów, cykle azotowe i fosforowe, bioróżnorodność, woda słodka, użytkowanie gruntów, aerozole i zanieczyszczenia chemiczne. W 2015 r. ci sami badacze podali, że już cztery z owych granic zostały przekroczone: zmiany klimatu, wykorzystania azotu i fosforu, utrata bioróżnorodności oraz zmiany w użytkowaniu gruntów, a dwie z nich – zmiany klimatu oraz bioróżnorodność – są traktowane jako fundamentalne dla życia na Ziemi (ziemianarozdrozu.pl, 2010; na:Temat, 2015; Robiński, 2018). W roku 2022 już pięć owych granic zostało przekroczonych, przy czym najgorzej jest z bioróżnorodnością – bezpieczny próg został przekroczony dziesięciokrotnie. Jak pisze T. Borejza: „Koncepcję granic planetarnych uznano za jedną z najważniejszych idei współczesnej nauki” (Borejza, 2023: 11).

W literaturze naukowej jest oczywiście znacznie więcej opracowań, w których szczegółowo omówione zostały wielorakie skutki zmian klimatycznych (m.in. Karaczun red., 2011; Błoch, 2018; Pietraś, 2008), a także licznych specjalnych raportów opracowywanych przez międzynarodowe organizacje, których nie będę tu wymieniała. Bardzo obrazowo ukazał to Bill Gates: „Musisz znać dwie liczby związane ze zmianami klimatu. Pierwsza z nich to 51 miliardów. Drugą jest zero. Pięćdziesiąt jeden miliardów – właśnie tyle ton gazów cieplarnianych świat emituje do atmosfery każdego roku. [...] Zero to miejsce, do którego musimy dążyć” (Gates, 2021: 9).

OGROM zagrożeń, jakie zostały wywołane działalnością człowieka, znakomicie pokazuje seria trzech filmów dokumentalnych autorstwa reżyserki Jennifer Baichwał, operatora Nicholasa de Pencier oraz znanego fotografa Edwarda Burtynskiego, na którą składają się: część I pt. *Sfabrykowany krajobraz*, część II – *Watermark*, a przede wszystkim część III, wyprodukowana w 2018 r., pt. *Antropocen: epoka człowieka*, w której pokazano porażający obraz zniszczeń wywołanych rabunkową gospodarką. Film przedstawia m.in. Norylsk (jedno z najbardziej wysuniętych na północ miast Rosji i zarazem najbardziej zanieczyszczone), gdzie wydobywa się nikiel i inne metale ciężkie, kopalnię litu na pustyni Atacama czy wysypisko śmieci Dandora ze slumsami, w których

żyją ludzie pracujący na tym wypisku (dzielnica Nairobi, najbardziej zaludnionego miasta w Afryce Wschodniej). Podobne obrazy możemy znaleźć i w Polsce. Kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego w Bełchatowie (największa w Europie) czy w Turowie przyczyniły się do daleko idących zmian środowiskowych. Duże obszary Polski zagrożone są pustynnieniem, brak wody pitnej, zwłaszcza w lecie, jest problemem dla wielu regionów, katastrofa na Odrze, widoczne „gołym okiem” zmiany klimatyczne i wiele innych zjawisk codziennie doświadczanych już dzisiaj pokazują skalę zagrożeń dla życia.

Zmiany te, które korzeniami tkwią w antropocenie, czyli epoce człowieka, oraz próby przeciwdziałania im stanowią główne źródło konwencji i licznych dokumentów ONZ oraz Unii Europejskiej w kierunku zrównoważonego rozwoju Europy. W traktatach europejskich i wreszcie w kolejnych strategiach/modyfikacjach UE na rzecz zrównoważonego rozwoju (szczególnie 25 września 2015 r. podczas 70. Zgromadzenia Ogólnego ONZ światowi liderzy przyjęli nowe globalne ramy zrównoważonego rozwoju: program działań na rzecz zrównoważonego rozwoju do roku 2030 – zwany dalej „programem działań” – u którego podstaw leżą cele zrównoważonego rozwoju) (Komisja Europejska, 2016) wzięto pod uwagę trzy wymiary: gospodarczy, społeczny i środowiskowy, które rozpatrywane są łącznie, tak aby możliwa była spójność pomiędzy różnymi działaniami. W Preambule do Agendy zrównoważonego rozwoju napisano: „Cele Zrównoważonego Rozwoju i powiązane z nimi zadania są współzależne i niepodzielne oraz zapewniają równowagę pomiędzy trzema aspektami zrównoważonego rozwoju: gospodarczym, społecznym i środowiskowym” (Organizacja Narodów Zjednoczonych, 2015). Wyodrębniono 17 ogólnych celów zrównoważonego rozwoju i 169 powiązanych z nimi wartości, które, co należy podkreślić, są obowiązkowe dla wszystkich państw. Jak zapisano: „17 celów zrównoważonego rozwoju wyznacza jakościowe i ilościowe cele na kolejnych 15 lat, tak abyśmy mogli przygotować się na przyszłość, dążąc do godności ludzkiej, stabilności, zdrowej planety, sprawiedliwego i odpornego społeczeństwa i prosperujących gospodarek” (Komisja Europejska, 2016). Realizację owych celów uznano jako kluczowe dla ludzkości i naszej planety, zwłaszcza że ich znajomość w różnych grupach społecznych jest dość ograniczona. Potwierdzają to różne badania, np. przeprowadzone przez Infuture Institute: „Wpływ trendów na cele zrównoważonego rozwoju” (Infuture Institute, 2023), w których m.in. wykazano, że 57% Polaków nie ma żadnej wiedzy na temat celów zrównoważonego rozwoju. I co może wydawać się zaskakujące, najłabszy wynik w tym względzie był w grupie wiekowej 25-34 lata oraz wśród kobiet (Infuture Institute, 2023). Moje własne badania jakościowe, które wraz ze studentami/studentkami przeprowadziliśmy w latach 2021-2023 w różnych grupach osób dorosłych, także wykazały niski stan świadomości związany ze zrównoważonym rozwojem, a także brak zrozumienia dla istoty owych działań¹.

¹ Badania te będą przedmiotem oddzielnej analizy.

Cele, które ujęto w Agendzie to:

„Cele Zrównoważonego Rozwoju

- Cel 1. Wyeliminować ubóstwo we wszystkich jego formach na całym świecie.
- Cel 2. Wyeliminować głód, osiągnąć bezpieczeństwo żywnościowe i lepsze odżywianie oraz promować zrównoważone rolnictwo.
- Cel 3. Zapewnić wszystkim ludziom w każdym wieku zdrowe życie oraz promować dobrobyt.
- Cel 4. Zapewnić wszystkim edukację wysokiej jakości oraz promować uczenie się przez całe życie.
- Cel 5. Osiągnąć równość płci oraz wzmocnić pozycję kobiet i dziewcząt.
- Cel 6. Zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wody i warunków sanitarnych poprzez zrównoważoną gospodarkę zasobami wodnymi.
- Cel 7. Zapewnić wszystkim dostęp do stabilnej, zrównoważonej i nowoczesnej energii po przystępnej cenie.
- Cel 8. Promować stabilny, zrównoważony i inkluzywny wzrost gospodarczy, pełne i produktywne zatrudnienie oraz godną pracę dla wszystkich ludzi.
- Cel 9. Budować stabilną infrastrukturę, promować zrównoważone uprzemysłowienie oraz wspierać innowacyjność.
- Cel 10. Zmniejszyć nierówności w krajach i między krajami.
- Cel 11. Uczynić miasta i osiedla ludzkie bezpiecznymi, stabilnymi, zrównoważonymi oraz sprzyjającymi włączeniu społecznemu.
- Cel 12. Zapewnić wzorce zrównoważonej konsumpcji i produkcji
- Cel 13. Podjąć pilne działania w celu przeciwdziałania zmianom klimatu i ich skutkom.
- Cel 14. Chronić oceany, morza i zasoby morskie oraz wykorzystywać je w sposób zrównoważony.
- Cel 15. Chronić, przywrócić oraz promować zrównoważone użytkowanie ekosystemów lądowych, zrównoważone gospodarowanie lasami, zwalczać pustynnienie, powstrzymać i odwracać proces degradacji gleby oraz powstrzymać utratę różnorodności biologicznej.
- Cel 16. Promować pokojowe i inkluzywne społeczeństwa, zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wymiaru sprawiedliwości oraz budować na wszystkich szczeblach skuteczne i odpowiedzialne instytucje, sprzyjające włączeniu.
- Cel 17. Wzmocnić środki wdrażania i ożywić globalne partnerstwo na rzecz zrównoważonego rozwoju” (Organizacja Narodów Zjednoczonych, 2015).

Oczywiście nie będę ich tu omawiać, bo nie taki jest cel mojego artykułu. Natomiast to, co uderza już przy pierwszej nawet lekturze tych celów, to dostrzeżenie, iż chociaż wprost do edukacji odnosi się głównie cel 4. Konwencji, to możliwość realizacji ich

wszystkich jest integralnie i nierozzerwalnie powiązana zarówno z działaniami na rzecz zapobieżenia katastrofie ekologicznej i klimatycznej, jak również z działaniami edukacyjnymi i to na każdym poziomie. Znaczenie edukacji dla kształtowania świadomości potrzeby zrównoważonych działań jest podkreślana we wszystkich celach.

Oczywiście każdy z celów wymaga zaangażowania odpowiednich resortów, instytucji, organizacji, jednak bez edukacji, bez upowszechniania wiedzy i podnoszenia kompetencji ludzi w różnych obszarach, ich realizacja nie będzie możliwa. Edukacja to przede wszystkim kształtowanie świadomości. Świadomości konieczności podjęcia działań proekologicznych, zmiany stylu życia, wzorów konsumpcyjnych, budowania zaufania dla wiedzy uczonych, a nie dla obiegowych poglądów opartych często na fałszywych informacjach, które dziś nazywamy *fake news*, a które w zastraszającym tempie i skuteczności siły rażenia docierają do wielu grup społecznych i poszczególnych jednostek (Gates, 2021). Funkcjonujemy dziś w wielu sieciach społecznych, które dzięki nowym technologiom dają nam szansę na pozyskiwanie wiedzy, korzystanie z doświadczeń innych, ale także są źródłem owych *fake newsów*. Jak to określił Krzysztof Jajuga: „głupota rozprzestrzenia się szybciej niż SARS-CoV-2” (Jajuga, 2022: 60). Denializm, zwłaszcza klimatyczny, nadal jest dość powszechny.

Uzyskanie świadomości, jak pisze Natalia Hatałska (2021), znacząco wpływa na optykę naszego postrzegania i zaczynamy rozumieć, że w perspektywie przyszłości nie tylko chodzi o wolność naszych wyborów, ale przede wszystkim o to, jakiego wyboru dokonamy, czy będą to takie wybory, które ową przyszłość nam, naszym dzieciom i wnukom zapewnią. Jednak musimy mieć na uwadze, że wybory wiążą się równocześnie z szansami i z ryzykiem (rozumianym jako zagrożenie). O ryzyku warto mówić w procesie edukacji dorosłych, pokazywać przykłady, których nieustająco przybywa wraz z denialistycznymi zachowaniami i postawami zarówno poszczególnych obywateli/obywatelek, jak i cynicznymi działaniami korporacji przemysłu paliw kopalnych, prowadzących na szeroką skalę kampanie dezinformacyjne, czy działania wielu rządów, które dla doraźnych interesów trudno zmusić do przedsięwzięć przeciwdziałających kryzysowi klimatycznemu. Wiele informacji znajdziemy na ten temat w znakomitej książce uznanego i cieszącego się dużym autorytetem amerykańskiego uczonego, Michaela E. Manna, pt. *Nowa wojna klimatyczna. Jak ocalić naszą planetę?* (Mann, 2021) [jest współlaureatem Pokojowej Nagrody Nobla w 2007 r. wraz z innymi członkami Międzyrządowego Zespołu ds. Zmiany Klimatu (IPCC)]. Dobrą ilustracją dla takich postaw może być też film w reżyserii Adama McKay'a (2021) pt. *Nie patrz w górę*, z gwiazdorską zresztą obsadą [film w 2022 r. zdobył WGA – nagrodę Amerykańskiej Gildii Scenarzystów oraz 35 nominacji do innych nagród]. Jest to wprawdzie fikcja, ale pokaz zachowań, postaw różnych gremiów wobec zagrożenia dla Ziemi jest bardzo realny, a ich skutek, niestety, tragiczny.

Światowe Forum Ekonomiczne co roku od 18 lat przedstawia raport o globalnym ryzyku. Ostatnie raporty z lat 2022 i 2023 wymieniają 10 najważniejszych rodzajów ryzyka dla całego świata. Wśród 10 wskazanych w roku 2022 zagrożeń aż 8 związanych jest z klimatem i środowiskiem oraz powiązanych z nimi kwestiami społecznymi. Są to m.in. ekstremalne warunki pogodowe, kryzys w dostępie do podstawowych środków jak woda, jedzenie (szczególnie teraz ryzyko to widać jako skutek wojny w Ukrainie), niepowodzenie działań na rzecz klimatu i inne. Co warto też podkreślić, we wszystkich trzech horyzontach uwzględnianych w raporcie, czyli do 2 lat, od 2 do 5 lat i od 5 do 10, na czołowych miejscach znajdują się zagrożenia wynikające z katastrofy klimatycznej. W dłuższej perspektywie ryzyka środowiskowe, klimatyczne znalazły się na pierwszych pięciu pozycjach. są to olbrzymie wyzwania, przed jakimi stajemy, i co podkreślono w raporcie, wymagają one działań natychmiastowych: „dziesięciolecia beczynności na poziomie lokalnym i globalnym skierowały planetę na ścieżkę, którą trudno będzie zmienić” (Rębisz, 2022). W 2023 r. wśród 10 najważniejszych zagrożeń znalazły się te z roku 2022, ale też wskazano na nowe, które będą kształtować następną dekadę (World Economic Forum, 2023). To, co szczególnie uderza w raporcie z roku 2023, to zwrócenie uwagi, że pojawia się zjawisko polikryzysu, czyli wzajemnego oddziaływania na siebie różnych kryzysów, wzajemnego przenikania się, równoczesnego istnienia, które w efekcie mogą znacznie zwiększyć niekorzystne skutki każdego z nich, powodując znaczące zagrożenia i jeszcze większe niebezpieczeństwa, przed którymi stajemy (World Economic Forum, 2023; Woś, 2023; Polska Agencja Prasowa, 2023). Wśród pięciu najistotniejszych wyzwań, które wymienia raport 2023 roku, znalazły się: kryzys znaczącego wzrostu kosztów życia, klęski naturalne i ekstremalne zjawiska pogodowe, ryzyko konfrontacji geoeconomicznej oraz zwiększenie się polaryzacji społecznej i naruszenie spójności społecznej. W dalszej perspektywie najbliższej dekady dominują ryzyka wynikające z niepowodzeń w zapobieganiu i minimalizowaniu dalszych zmian klimatycznych (World Economic Forum, 2023; Turek i Rogowski, 2023; Brzeska, 2023 i inne).

Edukacja dorosłych w kontekście zrównoważonego rozwoju

Edukacja, a zwłaszcza edukacja dorosłych, nie może pozostać obojętna wobec tych zagrożeń. Ryzyko, o czym już wspominałam, to nie tylko zagrożenie, ale też i szansa dla podjęcia działań zapobiegających zagrożeniom. W większości definicji ryzyka i bogatej literatury wokół tego pojęcia akcentuje się, że ryzyko to jest możliwość zagrożenia, a zatem pewna jego względność: może się ono pojawić lub nie, może mieć inny przebieg niż to, co przewidywaliśmy etc. Uniknięcie bądź zminimalizowanie skutków zagrożenia wymaga wielorakich działań, wiedzy, edukacji (Michalak, 2004). W odniesieniu do

zagrożeń wynikających z antropocenu chodzi głównie o zminimalizowanie skutków zmian, jakie już zaszły na naszej planecie oraz ograniczanie i w efekcie wyeliminowanie dalszych źródeł destabilizacji planety (Hatałska, 2021). W tym celu powstało wiele różnych scenariuszy, projektów, raportów, strategii, o których wspominałam, oraz inne, głównie związane z zapobieganiem dalszego ocieplenia i wejściem na ścieżkę odpowiedzialnego rozwoju, w tym także tzw. zielonej transformacji, ale także budowania relacji zaufania i kompetencji współpracy nad wspólnymi problemami (Infuture Institute, 2021; Figueres, Rivet-Carnac, 2021; Szpura, 2022; Markiewka, 2021). Edukacja, partycypując w kształtowaniu świadomości, kompetencji, ale także nowych praktyk życia codziennego, w których troska o środowisko naturalne oraz społeczne będzie stanowiła ich główny atrybut, ponosi współodpowiedzialność za ich upowszechnianie. Zmiany klimatyczne, środowiskowe warunkują bowiem wszelkie inne zagadnienia, i to nie tylko w mojej ocenie. Jak pisał Zygmunt Bauman: „odpowiedzialność wyprzedza wszelkie międzyosobowe zaangażowania” (Bauman, 1996: 21). Nie będzie przesadą stwierdzenie, że to ostatni dzwonek przed lekcją, a raczej lekcjami, które są nieodzowne dla nas wszystkich, a zwłaszcza dorosłych, w tym nas – pedagogów, andragogów. Yuval Noah Harari pisał, że człowiek – *homo sapiens* – nie może już czekać, czas się kończy i jeśli nie odrobimy lekcji, to przyszłość ludzkości będzie kształtował ktoś inny bez naszego udziału (Harari, 2018). Jeśli zatem nadal chcemy pozostać tym, kim jesteśmy, by nie doszło do Wielkiego Zakończenia, jak to określił autor książki *Ludzkość poprawiona* Grzegorz Lindenberg (2018), musimy mieć świadomość, że jak nigdy wcześniej wzrosło znaczenie edukacji. Szczególnie edukacji człowieka dorosłego, zwłaszcza w aspekcie kształtowania przestrzeni międzyludzkiej, która umożliwi nam nie tylko przetrwanie, ale i rozwój, a nie takiej, która będzie dostarczać barier w tym względzie.

Doświadczenie pandemii COVID-19 unaocznilo, jak bardzo może zmienić się nasze życie codzienne, relacje z innymi, zarówno najbliższymi, jak i ludźmi żyjącymi obok nas po sąsiedzku, w naszym regionie, państwie, ale i trochę dalej od nas – poza naszymi granicami. Utrudnienia i ograniczenia, które w równym stopniu dotknęły nas wszystkich, równocześnie niezwykle wymownie pozwalają nam dostrzec, jak bardzo jesteśmy wzajemnie od siebie zależni i jaka odpowiedzialność spoczywa na każdym z nas za swoje zachowanie. Problemy dotyczące klimatu, zatrutego powietrza, wody etc. nie znają granic, a ich rozwiązanie nie jest możliwe samodzielnie we własnych granicach określonych *mapą stałą*, a wymagają współpracy międzynarodowych społeczności. *Mapy lotne* nie znają granic, wymagają innego postrzegania także naszej państwowości, suwerenności i miejsca na mapie (Czapliński, 2016).

To taki przyspieszony kurs nauki odpowiedzialności za siebie, za swoje zachowanie, postępowanie, pozwalający „zobaczyć” jak zachowanie pojedynczego człowieka – nieodpowiedzialnego, bezmyślnego należałoby dodać – może przyczynić się do

bezpośredniego zagrożenia życia dla siebie i innych. Kiedy wyrzucamy śmieci do lasu, do rzek, kiedy zatruwamy rzeki ściekami poprodukcyjnymi, kiedy palimy w piecach śmieciami, kiedy dewastujemy środowisko, kiedy prowadzimy rabunkową gospodarkę rolną, leśną etc. umyka nam z pola widzenia skutek tych działań, a ponieważ jest odroczone w czasie naiwnie sądzimy, że nas nie dotyka. Pozostaje więc pytanie, czy zaliczymy ten kurs z wynikiem pozytywnym. To jest właśnie zadanie dla edukacji dorosłych. Uświadamiać nie tylko zagrożenia, ale dostarczać pozytywnych wzorów zachowań, kształtować poczucie odpowiedzialności za wspólną przestrzeń, zarówno tę fizyczną, jak i społeczną. Unaoczniać wzajemne powiązania, dostrzeganie potrzeb wspólnych działań i wspólnej troski o środowisko, budowanie relacji międzyludzkich nie tylko w perspektywie najbliższej, sąsiedzkiej, ale w wymiarze krajowym, międzynarodowym czy wręcz globalnym.

W edukacji dorosłych we wszystkich jej formach i poziomach wprowadzenie zagadnień dotyczących owych zagrożeń, ale też i możliwości zapobiegania dalszej dewastacji jest zatem głównym zadaniem. I nie chodzi o to, że uruchomimy jakieś kursy, studia podyplomowe etc., aczkolwiek one też są potrzebne. Chodzi o to, aby zagadnienia związane ze zrównoważonym rozwojem były integralną częścią kształcenia na wszystkich kierunkach i poziomach edukacji – także w ramach uniwersytetów trzeciego wieku. Właśnie rozbudzanie i kształtowanie świadomości przyszłych lekarzy, inżynierów, pedagogów oraz przedstawicieli różnych innych zawodów znajdowało miejsce w treściach każdego przedmiotu. Głównym celem edukacji jest przecież dostarczanie wiedzy, rozwijanie określone umiejętności oraz kształtowanie i uczulać ludzi na te problemy, które są ważne dla nas wszystkich.

Edukacja dorosłych może mieć znaczący udział w realizacji programu zrównoważonego rozwoju także w różnych innych aspektach. Warto bowiem pamiętać, iż istotą owego programu/Agendy jest równowaga pomiędzy gospodarczym, społecznym i środowiskowym aspektem zrównoważonego rozwoju. Zatem wszystkie cele zrównoważonego rozwoju są w równym stopniu ważne i istotne, o czym wspomniano wcześniej: m.in. w działaniach ujętych w 5 celu – zapewnienie równości płci i wzmocnienie pozycji wszystkich kobiet i dziewcząt. Pozornie mogłoby wydawać się, że wskazane zagadnienia nie są powiązane z antropoceniem, ale to właśnie w tej epoce kobiety szczególnie doświadczały niesymetrycznego traktowania, a ich statusy społeczne, mimo różnych odmienności, miały (a w wielu zakresach nadal mają) niższą pozycję niż mężczyźni. Męskie doświadczenie rozumiane jest jako uniwersalne i to ono kształtuje postrzeganie świata, natomiast kobiece – jako ideologiczne (Perez, 2020). Zapewnienie równości płci dla zrównoważonego rozwoju jest integralną częścią realizacji Agendy 2030. Wszak nie jest możliwa stabilność społeczna, jeśli co najmniej połowa ludzkości jest pomijana i pozbawiana praw człowieka. Uniemożliwiając kobietom partycypowanie

np. we wspólnych działaniach politycznych, nie tylko marnujemy wielki potencjał ludzki, ale umacniamy nierówności i pozbawiamy je uznania społecznego. Warto mieć też na uwadze, że groźne zjawiska klimatyczne, klęski żywiołowe, pandemie czy wojny znacząco niekorzystniej wpływają właśnie na kobiety (Kowalska, 2022). Obok wspólnych dla obu płci traum kobiety – jak pisze Caroline Criado Perez – doświadczają krzywd wynikających ze specyficznych cech dla ich płci (Perez, 2020: 242), co wciąż stanowi istotny problem. Niezwykle wymownym przykładem mogą tu być sytuacje, jakie spotkały szefową Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen: w roku 2021, kiedy podczas spotkania z prezydentem Turcji oraz przewodniczącym Rady Europejskiej w Ankarze nie przygotowano dla Niej krzesła (!) („Rzeczpospolita”, 2021) oraz w 2022 r. podczas szczytu Unia Europejska – Unia Afrykańska szef MSZ Ugandy, witając gości, pominął ją i nie podał ręki (wPolityce.pl, 2022). Jakże zatem doświadczenia spotykają kobiety, które nie zajmują tak wysokich pozycji społecznych, skoro nadal odbierane jest im prawo głosu?

Kobiety także w Polsce doświadczają braku uznania, czego najwymowniejszym wyrazem były inicjowane przez nie strajki i manifestacje. Warto o tym mówić, wskazywać istniejące nierówności, uznawać odmiennność kobiecych doświadczeń i nadać im status równy z męskimi. Uwzględnianie perspektywy kobiet to uznanie, że męski punkt widzenia nie jest uniwersalny, zatem ta nieobecna perspektywa włączona do myślenia o nas i naszym świecie, o naszej planecie może mieć znaczące korzyści w praktykach ochrony życia człowieka, ochrony środowiska. I nie jest to kwestia wyboru, ponieważ taki androcentryczny sposób postrzegania funkcjonowania naszego świata został nam wszystkim narzucony, a jedynie zmiana tej perspektywy tworzy podstawy dla zrównoważonego rozwoju. C.C. Perez pisze: „Nie pokazywano mi kobiet mogących stanowić dla mnie wzór (ani dawnych, ani współczesnych). Nie uczono mnie o polityczkach, aktywistkach, pisarkach, artystkach, prawniczkach, prezeskach. Wszyscy, dla których podziw mi wpajano, byli mężczyznami i dlatego w mojej głowie moc, wpływy i ambicja zrównały się z męskością” (Perez, 2020: 220). W edukacji dorosłych mamy w tym względzie wiele do zrobienia, chociażby poprzez język uznający femintatywy, ale także pokazywanie osiągnięć kobiet, wydobywanie ich z zapomnienia, a raczej pomijania (Kisza, 2024). Dominująca kultura kapitalistyczna oparta na patriarchacie w większości analiz jest uznawana za dominującą przyczynę niszczenia Ziemi oraz umacniania nierówności społecznych (Zygmuntowski, 2020; Webster, 2022).

Edukacja dorosłych może mieć swój udział w kształtowaniu zrównoważonego rozwoju epoki antropocenu i to znacząco w większości obszarów. Jak pisał Y. Harari, historyk nie ma narzędzi do praktykowania konkretnych działań, może jedynie rozjaśnić horyzont (Harari, 2018).

Analogicznie można to odnieść do pedagoga/andragoga, który poprzez edukację dorosłych ma pobudzać do myślenia, do aktywności na rzecz zrównoważonego rozwoju, do podejmowania praktyk dla wspólnego życia. Zdaniem Harariego nasze osobiste życie ma wymiar globalny, ponieważ „Każdy z nas jest omotany rozlicznymi wszechogarniającymi pajęczynami, które z jednej strony krępują nam ruchy, z drugiej natomiast przenoszą nasze najdrobniejsze drgnięcia w jakieś odległe punkty. Nasze codzienne zwykłe działania wpływają na życie ludzi i zwierząt po drugiej stronie globu, a czyjś osobisty gest potrafi nieoczekiwanie sprawić, że cały świat staje w ogniu [...]” (Harari, 2018: 10). To edukacja ma kształtować inne patrzenie na siebie, na „odkrywanie własnych uprzedzeń religijnych i politycznych, własnych przywilejów związanych z rasą i płcią kulturową oraz własnego mimowolnego współdziałania w instytucjonalnym ucisku” (Harari, 2018: 10).

Zakończenie

Przedstawione rozważania nie wyczerpują oczywiście wszystkich aspektów edukacji dorosłych i jej zaangażowania w niwelowanie przeróżnych skutków antropocenu, które przez wieki, stawiając siebie jako pana świata, nagromadziliśmy w każdym wymiarze. Jednak i te wybrane zagadnienia aż nadto pokazują, iż jest to priorytetowe wyzwanie dla edukacji dorosłych, andragogiki, pedagogiki, właściwie wszystkich nauk społecznych i humanistycznych. To jest nawet obowiązek dla tych nauk, tylko nasze być albo nie być (Bauman, 2018). Uświadomienie nas wszystkich to także presja na decyzje władz i podejmowane wybory obywatelskie i polityczne. Aby uniknąć katastrofy, potrzeba jedynie 2-3% światowego PKB (Harari, 2022).

Bibliografia

- Bauman, Z. (1996) *Etyka ponowoczesna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bauman, Z. (2018) *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*. Tłum. K. Lebek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bińczyk, E. (2018) *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Błoch, M. (2018) Zmiany klimatu jako czynnik warunkujący transformację przyszłych stosunków międzynarodowych. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, 43(1), 215-231.
- Bonneuil, Ch. i Fressoz, J.-B. (2016) *The Shock of the Anthropocene: The Earth, History and Us*. London, New York: Verso.
- Borejza, T. (2023) *Odwołać katastrofę. Rozmowy o klimacie, buncie i przyszłości Polski*. Kraków: Wydawnictwo Znak Horyzont.
- Brzeska, M. (2023) *Global Risk Report 2023: co grozi nam w tej dekadzie?* [online]. Dostępny na: <https://agronomist.pl/artykuly/global-risk-report-2023-co-grozi-nam-w-tej-dekadzie> [27.10.2023].

- Chutorański, M. (2020) *Nie(tylko)ludzkie wymiary edukacji. W stronę pedagogiki nieantropocentrycznej*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Czapliński, P. (2016) *Poruszona mapa. Wyobrażenia geograficzno-kulturowa polskiej literatury przełomu XX i XXI wieku*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Figueres, Ch. i Rivet-Carnac, T. (2021) *Przyszłość zależy od nas. Przewodnik po kryzysie klimatycznym dla niepoprawnych optymistów. Architekci porozumienia paryskiego*. Tłum. A. Szymczyk. Warszawa: Wydawnictwo Polityki Krytycznej.
- Gates, B. (2021) *Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej. Rozwiązania, które już mamy, zmiany, jakich potrzebujemy*. Warszawa: Wydawnictwo Agora.
- Harari, Y.N. (2018) *21 lekcji na XXI wiek*. Tłum. M. Romanek. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Harari, Y.N. (2022) *2 procent, aby powstrzymać zmiany klimatyczne. Znaczący postęp może się dokonać kosztem jedynie niewielkiego ułamka światowego PKB* [online]. Dostępny na: <https://wiadomosci.onet.pl/nauka/zmiany-klimatu-yuval-noah-harari-nadchodzi-apokalipsa-jak-ja-zatrzymac/tx340zf> [22.01.2022].
- Hatalska, N. (2021) *Wiek paradoksów. Czy technologia nas ocali?* Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Infuture Institute (2021) *Edukacja przyszłości. Scenariusze 2046* [online]. Dostępny na: <https://infuture.institute/raporty/przyszlosc-edukacji/> [5.10.2021].
- Infuture Institute (2023) *Wpływ trendów na Cele Zrównoważonego Rozwoju (SDG) 2023* [online]. Dostępny na: <https://infuture.institute/raporty/wplyw-trendow-na-cele-zrownowazonego-rozwoju-sdg-2023/> [25.01.2024].
- Jajuga, K. (2022) *Doktor Honoris Causa Akademii WSB*. Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Naukowe Akademii WSB.
- Juraszek, D. (2020) *Antropocen dla początkujących. Klimat, środowisko, pandemic w epoce człowieka*. Łódź: Wydawnictwo Fundacja Liberte!
- Karaczun, Z.M. (red.) (2011) *Zmiany klimatu a bezpieczeństwo narodowe Polski*. Warszawa: Polski Klub Ekologiczny Okręg Mazowiecki.
- Kisza, S. (2024) *Histeria sztuki. Niemy krzyk obrazów*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Komisja Europejska (2016) *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. Kolejne kroki w kierunku zrównoważonej przyszłości Europy. Europejskie działania na rzecz zrównoważonego rozwoju* [online]. Dostępne na: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52016DC0739> [11.12.2020].
- Kowalska, B. (2022) Klimat i pleć. W: K. Jasińska i M. Pałasz (red.) *Za pięć dwunasta koniec świata. Kryzys klimatyczno-ekologiczny głosem wielu nauk*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Biblioteka Jagiellońska, 233-257.
- Lindenberg, G. (2018) *Ludzkość poprawiona. Jak najbliższe lata zmienią świat, w którym żyjemy*. Kraków: Wydawnictwo Otwarte.
- Mann, M.E. (2021) *Nowa wojna klimatyczna. Jak ocalić naszą planetę?* Tłum. Tomasz Szlagor. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Markiewka, T.S. (2021) *Zmienić świat raz jeszcze*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Marzec, A. (2021) *Antropocień. Filozofia i estetyka po końcu świata*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Michalak, J. (2004) Refleksje nad pojęciem ryzyka. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 1, 119-131.
- Moore, J.W. (red.) (2021) *Antropocen czy kapitalocen? Natura, historia i kryzys kapitalizmu*. Poznań: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.

- na:Temat (2015) *Granice planety i dobrobyt człowieka*. Projekt Syndicate Polska [online]. Dostępny na <https://natemat.pl/blogi/projectsyndicate/141159.granice-planety-i-dobrobyt-czlowieka#> [23.09.2020].
- Organizacja Narodów Zjednoczonych (2015) *Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 25 września 2015 r. Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030* [online]. Dostępny na: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/agenda-2030> [27.10.2023].
- Polska Agencja Prasowa (2023) *Impact'23: „polikryzys” jest kluczem do zrozumienia rzeczywistości ostatnich lat* [online]. Dostępny na: <https://www.pap.pl/mediaroom/1570933%2Cimpact23-polikryzys-jest-kluczem-do-zrozumienia-rzeczywistosci-ostatnich-lat.html> [27.10.2023].
- Perez, C.C. (2020) *Niewidzialne kobiety. Jak dane tworzą świat skrojony pod mężczyzn*. Tłum. Anna Sak. Kraków: Karakter.
- Pietraś, M. (2018) *Międzynarodowy reżim zmian klimatu*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Popkiewicz, M., Kardaś, A. i Malinowski, S. (2018) *Nauka o klimacie. Mechanizmy działania systemu klimatycznego. Zmiany klimatu w przeszłości i obecnie*. Katowice: Wydawnictwo Sonia Draga and GAB Media.
- Rębisz, K. (2022) *Świat w przededniu katastrofy. Raport Forum Ekonomicznego niczym film „Nie patrz w górę”*. Dostępny na: <https://wyborcza.biz/biznes/7,177151,27990351,najwieksze-zagrozenia-dla-swiata-w-2022-r-wg-raportu-swiatowego.html> [22.06.2022].
- Robiński, A. (2018) Zmierzch epoki człowieka. „Tygodnik Powszechny” [online], 4(12). Dostępny na: <https://www.tygodnikpowszechny.pl/zmierzch-epoki-czlowieka-155754> [27.10.2023].
- „Rzeczpospolita” (2021) *Wizyta w Turcji. Dla von der Leyen zabrakło krzesła* [online]. Dostępny na: <https://www.rp.pl/swiat/art8623951-wizyta-w-turcji-dla-von-der-leyen-zabraklo-krzesla> [27.10.2023].
- Szpora, A. (2022) *Instrukcja obsługi przyszłości*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal.
- Turek, J. i Rogowski, W. (2023) *TOP 10 globalnych rodzajów ryzyka w najnowszym raporcie 2023 WEF* [online]. Dostępny na: <https://gazeta.sgh.waw.pl/meritum/top-10-globalnych-rodzajow-ryzyka-w-najnowszym-raporcie-2023-wef> [26.10.2023].
- Webster, B. (2022) *Odkrywanie wewnętrznej matki*. Tłum. A.J. Kisiel i M. Kalinowska. Czeladź: Instytut Studiów Kulturowych Raven.
- World Economic Forum (2023) *Global Risks Report 2023* [online]. Dostępny na: <https://www.weforum.org/publications/global-risks-report-2023/> [27.10.2023].
- Woś, R. (2023) *Jeden kryzys – kilka twarzy*. Dostępny na: <https://forsal.pl/gospodarka/artku-ly/8647336,jeden-kryzys-kilka-twarzy.html> [27.10.2023].
- wPolityce.pl (2022) *Niecodzienna sytuacja na szczycie UE-Unia Afrykańska. Szef MSZ Ugandy zignorował von der Leyen. Interweniował prezydent Francji* [online]. Dostępny na: <https://wpolityce.pl/swiat/586338-szef-msz-ugandy-zignorowal-von-der-leyen-wideo> [27.10.2023].
- ziemianarozdrozu.pl (2010) *Granice Ziemi* [online]. Dostępny na <https://Ziemianarozdrozu.pl/artku-ly/3071/Granice-Ziemi> [23.09.2020].
- Zygmuntowski, J.J. (2020) *Kapitalizm Sieci*. Warszawa: Stowarzyszenie Rozruch.